„Kiedyś spotkamy się na ulicy Kilińskiego, a tymczasem powspominajmy” – 24.05 PIK zaprasza

Podlaski Instytut Kultury (PIK) zaprasza do wspólnego powspominania radosnych, niedzielnych spotkań na jednej z najpiękniejszych ulic Białegostoku – ul. Jana Kilińskiego

- Święto Ulicy Kilińskiego przypada w najbliższą niedzielę, 24 maja. Będzie inne niż do tej pory, bo bez roześmianych tłumów na ulicy. Ale może uśmiech na twarzach wywoła nasza galeria wspomnień, fotografie z ostatnich kilku lat, na których widać radość, zabawę, po prostu bycie razem – zaprasza Krystyna Kunicka, instruktor PIK - Kiedyś spotkamy się na ulicy Kilińskiego, a tymczasem powspominajmy. I jeszcze niespodzianka: jeśli ktoś z Państwa w weekend będzie przechodził ulicą Kilińskiego, to proszę zerknąć na okna naszej galerii - dodaje.

Zapraszamy do fotograficznej podróży w czasie. Zobaczmy jak świętowano "imieniny" ulicy Jana Kilińskiego.

***

Od ponad 60 lat PIK ma tu swoją siedzibę, kiedyś pod nazwą Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku, a jeszcze wcześniej Wojewódzki Dom Kultury.

Mowa oczywiście o ulicy Jana Kilińskiego – pełnej kawiarnianych ogródków, klimatycznych restauracji, galerii, instytucji kultury, zwieńczonej piękną, zabytkową bryłą pałacyku gościnnego.

To tutaj raz do roku, w maju, bawili się białostoczanie przy dźwiękach kapel, występach zespołów i solistów, a nade wszystko biorąc udział w zabawach i animacjach ulicznych przygotowanych z ogromną pomysłowością przez instruktorów Podlaskiego Instytutu Kultury i wielu innych placówek kulturalnych mieszczących się w sąsiedztwie.

źródło:Podlaski Instytut Kultury
oprac. Aneta Kursa